

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Niemce. — Księztwa Naddunajskie. — Afryka. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

## MONARCHYA AUSTRYACKA.

### Rzecz urzędowa.

Lwów, dnia 9go lipca. Jego c. k. Apostolska Mość raczył własnoręcznem Swem piśmie z Sambora dnia 8. lipca 1855 mianować najlaskawiej gal. c. k. finan. sekretarza *Leopolda de Poeltenberg* radcą kameralnym i przełożonym w okręgu kam. administracyjnym we Lwowie, a zaś przełożonego dotychczas w tym okręgu radcę kameralnego *Jana Schurek* przenieść w tym samym charakterze do Jasła.

Jego c. k. Apost. Mość raczył własnoręcznem Swem piśmie z Sambora dnia 8. lipca 1855, w miejsce przeniesionego w tym samym charakterze do c. k. finan. dyrekcji krajowej radcę *Antoniego Machotka* mianować najlaskawiej radcą kameralnym i przełożonym w kam. okręgu tarnopolskim finan. sekretarza galic. *Józefa Lukasz.*

Lwów, 9. lipca. Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem własnoręcznem piśmie ddto. Sambor, 8. lipca 1855 darować najlaskawiej 9 aresztantom kryminalnym prowin. domu karnego we Lwowie: *Michałowi Sadowskiemu*, *Franciszce Ksaweremu Korczyńskiemu*, *Adamowi Kreterowi*, *Antoniemu Fischerowi*, *Błażewi Zjawin*, *Jakobowi Iskanin* czyli *Skalskiemu*, *Annie Perłowskiej*, *Klemensowi Gadomskiemu* i *Izakowi Herszkowi Bloch* resztę ich kary; *Hippolitowi Bobek* dwa lata 4 miesiące, a *Leonowi Głodkiewiczowi* trzy lata z pozostałej jeszcze do odpokutowania kary; nadto znajdującym się w kryminalne samborskim aresztantom *Truskowi Mazur*, *Iwanowi Piechota*, *Piotrowi Schmidt*, *Marcinowi Strusińskiemu*, *Józefowi Boliczak*, *Mojżeszowi Flachs Dreikopf*, *Mazurowi Kubek*, *Mojżeszowi Kelbel* i *Annie Masiak* resztę zasądzonej kary, *Wojciechowi Kociuba* 1 rok, a *Wawrzyńcowi Holzinger* połowę pozostałej jeszcze do odpokutowania kary.

### Sprawy krajowe.

(Stan cholery we Lwowie.)

Dnia 9. lipca zachorowało osób 72, umarło zaś 48. W ciągu jednego miesiąca, odkąd trwa zaraza we Lwowie, zachorował osób 1055, a umarło 567.

Lwów, 1. lipca. Na rzecz pogorzalców Brzezańskich zbiórano składki w obwodzie tamtejszym, z których wpłynęło 279 zlr. 28 kr. m. k., a mianowicie złożyli:

PP. urzędnicy c. k. władzy obwod. w Brzeżanach 20r.40k.; PP. urzędnicy c. k. kameralnej administracji okręg. 7r.; gmina Lipica dolna 9r.; dominia: Ottyniowice 7r.44k.; Bobrka 90r.14k.; Konkolniki 34r.20k.; Sarnki dolne 5r.9k.; Żelibory 1r.7k.; Boiszowce 35r. 21k.; Uszkowice 40k.; Szumlany 11r.10k.; Nowosiółka 4r.; Przemysłany 23r.16k.; Zawałów 1r.38k.; Putiatynce 19r.34k.; Horozanka 6r.; Chodorow 1r.23k.; Nowosiółka 1r.12k.

(Mianowani ciąg dalszy ob. nr. 156 G. L.)

### II. W Krakowskim okręgu administracyjnym.

Mianowani przełożonymi:

Komornicy pograniczni: *Jan Jakubowicz*, *Julian Kodrębski*; komisarze obwodowi: *Dunin Adam Brzeziński*, *Jan Załocki*, *Adolf Mayerberg*, *Franciszek Stronczak*, *Karol Jaromir Weinling*, *Józef Wicherek*, *Antoni Giełdanowski*, *Emanuel Schirmer*, *Manswet Kozel*, *Józef Gottlieb*, *Innocenty Leńkiewicz*, *dr. Józef Gerzabek*, *Aleksander Uznański*, *Wincenty Hubatschek*, *Ferdynand Bisachini*, *Edward Dunajewski*; kameralny komisarz okręg.: *Antoni Tittel*; komisarze obwodowi: *Karol Schmid*, *Franciszek Steuer*, *Julian Zgórski*, *Władysław Hallauer*; koncepista gubernialny: *Karol Englisch*; komisarze

obwodowi: *Lubin Dzbański*, *Jan Tustanowski*, *Szczepan Gałocki*, *Wacław Potuczek*; koncepista gubernialny: *Franciszek Zelenka*; komisarze obwodowi: *Franciszek Schedivy*, *Walenty Jaworski*, *Franciszek Tichy*; adjunkci urzędu okręg.: *Józef Rossa* z Czech, *Józef Webersik* z Czech, *Józef Müller* ze Szlaska, *Józef Chodéra*, *Maxymilian Seifert*. Dominik Dipolter-Dipoltswalden, *Franciszek Hantsch*, wszyscy czterej z Czech, *Karol Roth*, *Jan Alexa*, *Franciszek Widdin*, *Zygmunt Pospischil*, *Józef Sluka*, wszyscy pięciu z Morawii, *Józef Laad* z Czech, *Jakób Laukota* z Czech; adjunkci sąd.: *Maciej Sednik* z Morawii, *Franciszek Kregcu* z Czech; adjunkci urzędu okręg.: *Maurycy Weisse* z niższej Austrii, *Józef Muzyk* z Morawii, *Rudolf Radda* z niższej Austrii; prowizoryczni radcy Krakowskiego magistratu: *Michał Fiałkiewicz*, *Wincenty Danek*; burmistrz: *Jan Zadny*; prowiz. burmistrz: *Antoni Jettmar*; syndykowie magistratu: *Franciszek Gramatyka*, *Jerzy Franek*; assessor magistratu: *Tomasz Kuczebra*; syndyk magistratu: *Aleksander Ślapa*; prowiz. syndyk magistratu: *Filip Fürbass*; prowiz. przełożony magistratu: *Juliusz Friedberg*; justycyaryusz prywatny: *Jan Rudolf Aiss*; justycyaryusz *Franciszek Buchta*.

Mianowani adjunktami:

Pograniczay komornik w Rzeszowie: *Józef Zajączkowski*; kameralny ferwalter: *Jan Blatt*; komornicy pograniczni: *Ludwik Denker*, *Rudolf Reitzenstein*; aktuaryusz karnego sądu: *Albin Bielecki*; sekretarze obwodowi: *Karol Grela*, *Franciszek Frank-Frankenberg*; adjunkci sądu: *Antoni Stiassny*, *Anton Bubenik*, *Jan Kilb*, wszyscy trzech z Czech, *Karol Hogenauer*, *Antoni Skopal*, *Jan Skulina*, wszyscy trzech z Morawii, *Jan Schön*, *Antoni Schmidt*, obydwaj z Czech; aktuaryusz urzędu okręg.: *Karol Burianek* ze Styryi; adjunkt sądu: *Józef Schowald* z Czech; komisarz dystryktowy: *Filip Krawczyński*; burmistrz: *Jakób Krulikiewicz*; prowiz. przełożony magistratu: *Józef Moroński*; assessor magistratu: *Stanisław Lachowicz*; syndyk magistratu: *Bartłomiej Träger*; assessor magistratu: *Jan Gąsiorowski*; syndyk magistratu: *Franciszek Honek*; subst. przełożony magistratu: *Jan Aczkiewicz*; sekretarz magistratu: *Michał Majewski*; prowiz. assessor magistratu: *Jan Podiwin*; sekretarz magistratu: *Jan Neniczka*; protokolista obwodowy: *Antoni Wechowski*; prowiz. poborca podatku: *Franciszek Wojcikiewicz*; dystryktowy adjunkt komisaryatu: *Leopold Lgocki*; subst. przełożony magistratu: *Adolf Arwaj*; kanceliści obwod.: *Ernest Hoschardt*, *Michał Mydło*, *Andrzej Lösch*; Kwiryn *Rzuchowski*; aktuaryusz urzędu okręg.: *Franciszek Mokry* z Czech; c. k. auskultant: *Karol Kulikowski*; aktuaryusz urzędu okręg.: *Ferdynand Melzer* z Czech; c. k. auskultant: *Józef Eberl*; aktuaryusz urzędu okręg.: *Józef Storch* z Czech; gubernialny praktykant concept.: *Karol Zawadzki*; c. k. auskultanci: *Antoni Szczepański*, *Andrzej Spada*; fiskalny praktykant concept.: *Alojzy Tachau*; c. k. auskultant: *Wilhelm Mehofer*; prowiz. conceptowy oficyał urzędu podatkowego: *Józef Baumann*; prowiz. sekretarz magistratu: *dr. Franciszek Przesmycki*; c. k. auskultanci: *Juliusz Fischer*, *Franciszek Karasiński* z niższej Austrii, *Gustaw Knendich*, *Ryszard Zawadzki*, *Zygmunt Dybowski*; aktuaryusz urzędu okręg.: *Henryk Kutschera* z niższej Austrii; prowiz. sekretarz magistratu: *dr. Stanisław Strzelecki*; prowiz. przełożony kamer.: *Franciszek Ostiadal*; prowiz. syndyk magistratu: *Władysław Wislocki*; prowiz. assessor magistratu: *Piotr Dzikowski*; prowiz. sekretarz magistratu: *Mikołaj Kieryczyński*; prowiz. poborca podatku: *Antoni Moderlacz*; justycyaryusze prywatni: *Józef Ochraha*, *Ludwik Starzewski*, *Leon Serafiński*, *Franciszek Kaurzymycki*, *Piotr Smolarski*, *Al. Maresch*, *Ant. Gerzabek*; notaryusz w Morawii *Jerzy Fidermutz*; były justycyaryusz i oberamtmann: *Maciej Schirotzky*; mandataryusze prywatni: *Tadeusz Polikowski*, *Jan Rampelt*, *Aleksander Egierski*, *Franciszek Górski*, *Jerzy Jany*, *Ludwik Werner*, *Jan Jarosch*, *Teofil Chwalibóg*, *Aleksander Wessely*, *Antoni Rudnicki*, *Marceli Jaworski*, *Edward Ganszer*, *Franciszek Tournell*, *January Zubrzycki*, *Włodzimierz Łodziński*, *Ignacy Sałasz*.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*Gazeta Wiéd.* z dnia 30. czerwca donosi: Jeżeli wpłata kwoty subskrypcyjnej na pożyczkę narodową jest zupełnie uskuteczniiona w którejkolwiek kasie pożyczkowej, a ta kasa nie jest zaopatrzona w potrzebne do zaspokojenia strony obligacye, wyda kasa pożyczkowa na żądanie strony rozporządzenie, ażeby obligacye wydano stronie, jej pełnomocnikowi lub casyonaryuszowi albo w Wiédniu, albo



w stolicy tego kraju koronnego, w którego okręgu ma siedzibę kasa pożyczkowa.

(Poezta.)

Jego Excelencya pan minister wyznał publicznie oświecenia hrabia Leo Thun odjechał z Wiednia dnia 1. lipca południową koleją żelazną w podróż inspekcyjną do Włoch.

W Koszycach ukończono już budowę nowej eraryjalnej fabryki cygarów i rozpoczęto fabrykację. Do 600 kobiet pracuje w tym zakładzie.

Słychać, że Jej Mość Królowa neapolitańska zjedzie do Wenecyi, by się widzieć z swym rodzeństwem. (J. M. Królowa jest córką s. p. Arcyksięcia Karola). Zjazd członków dostojnej rodziny ma nastąpić w ciągu przyszłego miesiąca.

## Hiszpania.

(Wiadomości z ostatnich dni czerwca: Lord Howden uszedł napaści Karlistów. — Obrady finansowe. — Projekt dobrowolnej pożyczki. — Słabość Espartery. — Projekt pożyczki przymusowej. — Ograniczenie doniesień telegraficznych.)

Wiadomości z Madrytu sięgają po dzień 30. czerwca. W hotelu ambasady angielskiej otrzymano depezę lorda Howden z 25go czerwca z doniesieniem, że przybył do Vittoria, ale w drodze na gościńcu zatrzymany został przez bandę Karlistów, którzy go dopiero po sześciu godzinach puścili na wolność. — Na posiedzeniach rady ministeryjalnej naradzano się nad tem, jak sobie ma postąpić gabinet w obec uchwały komisji finansowej, która jak wiadomo odrzuciła plan finansowy ministra Bruil. Zdaje się, że Bruil niewystąpi z gabinetu. — Kortezy przyjeły dnia 26. projekt ustawy potwierdzający koncesyę na kolej żelazną do Langreo.

Na posiedzeniu dnia 28. czerwca odrzuciły Kortezy większością głosów sprawozdanie komisji o planie finansowym pana Bruil. — Dnia 29. czerwca przedłożyli deputowani demokratyczni w Kortezach projekt dobrowolnej pożyczki w sumie 200 milionów realów z prowizją po 10 od sta.

Pod dniem 30. czerwca telegrafują z Madrytu, że marszałek Espartero już zupełnie wyzdrowiał. — Rząd przeciwny będzie projektowi dobrowolnej pożyczki i popierać będzie stanowczo projekt pożyczki przymusowej. Gubernator Madrytu wydał stosowne rozporządzenia, żeby położyć tamę rozszerzaniu fałszywych wiadomości telegraficznych.

## Anglia.

(Posiedzenia z 2. lipca: Zapowiedź poselstwa królewskiego o zgonie Raglana. — Bil świąteczny lorda Grosvenor.)

**London, 3. lipca.** Na wczorajszym posiedzeniu izby wyższej ogłosił **Lord Panmure** smutną wiadomość o śmierci Lorda Raglana i zapowiedział odnoszące się do tego zdarzenia poselstwo królewskie, które lord kanclerz zaraz odczytał. Poselstwo to wyraża, że Jej Mość Królowa pragnie za świetne zasługi zmarłego feldmarszałka okazać w odpowiedni sposób swą łaskę jego wdowie i męskim potomkom, i że przeto poleca izbie wyższej, ażeby przyjęła chętnie zaproponowane środki. Lord Panmure zapowiedział na jutro (dzisiaj) mocę w sprawie poselstwa królewskiego.

W izbie niższej wszczęła się po odejściu pewnej liczby członków dla wysłuchania poselstwa królewskiego do izby wyższej zważając na scenach w Hyde-Parku. Na zapytanie **Lorda Godericha** oświadczył **Lord Grosvenor**, że cofa swój bil względem święcenia niedzieli, chociaż niemożę przyznać, że bil ten jakkolwiek łatwy do przekręcenia, byłby w istocie zdolny zakłócić ludowi zabawę niedzielną. **Mr. Otway** nie chce spierać się o to z szanownym Lordem, chociaż załować potrzeba, że zaraz w przeszłym tygodniu nie ustąpił w obec jednogłośnego wyroku izby. Musi zganić rząd, że z początku uchylał się od tej sprawy, jak gdyby tak ważny środek nie go nieobchodził, a w końcu nierozsądną interwencją wywołał niebezpieczne zamieszanie. **Sir G. Grey** broni swej interwencji. Publiczne zaproszenia do demonstracji były niebezpieczne, metyng w Parku przeszkadza publiczności i policya wystąpiła dopiero wtedy, gdy chcieli płoszyć konie. Zresztą uwięziono 104 lecz tylko 71 burzycieli spokojności; reszta uwięzionych należała do klasy rzeczymieszeków. — **Mr. Roebuck** zali się na to, że rząd podaje niektórym członkom sposobność do narazania powagi izby na niebezpieczeństwo. Lekkomysłne traktowanie projektów, które muszą paść ofiarą pierwszej złości ludu, przynosi uszczerbek moralnej władzy parlamentu. — Przy końcu posiedzenia przynosi **Lord Palmerston** poselstwo Królowy w sprawie s. p. Lorda Raglana, i gdy prezydent je odczytał, proponuje, by je wzięto pod rozwagę we wtorek wieczór w komitecie całej izby. (Zeit.)

(Porta zaniechała resztę pożyczki. — Wykaz banku. — Lustracja nowej legii na Helgolandzie. — Ponowienie demonstracji w Hyde-Park.)

Ambasador turecki przy dworze angielskim kazał ogłosić na giełdzie, że Porta niema zamiaru zaciągnąć resztę pożyczki (2,000.000 funt. sztr.) zawartej przez dom handlowy Goldsmith-Palmer.

Wykaz banku angielskiego z końcem czerwca jest następujący. Obieg banknotów pomnożył się o 5930 funt. szt. i wynosi obecnie 19,542.125 funt. szt., zapas gotówki pomnożony o 108.310 funt. szt. wynosi obecnie 18,169.026 funt. szt. Na wyspie Helgoland odbyła się 24. czerwca ogólna lustracja i wielka parada pierwszego batalionu strzelców legii niemieckiej pod dowództwem angielskiego generała. Cały batalion liczył do 600 ludzi. — Dnia 27. czerwca odplynął paropływ „Operation“ z wyspy Helgoland z trzema kompaniami legii cudzoziemskiej w liczbie 260 ludzi do Dover. Naza jutrz (28.) miał odplynąć okręt „King“ z dalszym oddziałem liczącym 240 ludzi.

Dnia 3. lipca powtórzyło poselstwo londyńskie pomimo ostrzeżeń pana Mayne zgiełkliwą demonstracyę w Hyde-Parku. Dzienniki donoszą o krwawych zająciach z policyą londyńską i o aresztowaniu przeszło stu osób. Śledztwo rozpoczęło.

(Współudział żalu w rodzinie Raglana. — Wiadomości bieżące. — Cena złota.)

**London, 3. lipca.** Najstarszy syn lorda Raglana, dotąd znany pod nazwiskiem Henryka Richarda Fitzroy Sommerset, przybył tu wczoraj zrana z Hanoweru. Cała arystokracja robi wizyty kondolencyjne pani Raglan i jej córkom.

— Statek pocztowy „Lightning“, który opuścił Melbourne na dniu 10. kwietnia, przybył wczoraj do Liwerpolu. Przywiózł 290 pasażerów, 69.000 uncyi złota i bryłę złota ważącą 85 funtów. — Cena złota była w kolonii 76 szylingów za uncyę. (W. Z.)

## Francya.

(Rady okręgowe. — Zagodzenie sprawy z Instytutem Francyi. — Zbiegi rosyjskich jeńców.)

**Paryż, 1. lipca.** *Monitor* ogłasza dekret zwołujący rady okręgowe na pierwszą, pięciudniową część ich sesji na dzień 24go lipca.

— Instytutowi Francyi przesłano raport ministra nauk w odpowiedzi na prośbę, którą deputacya tej korporacyi naukowej przedłożyła Cesarzowi o zwrócenie odebranych jej przywilejów. K ok ten wyjednał jej jak się zdaje niejaki koncesyę. Instytut będzie i nadal wykonywał policyę na swych posiedzeniach, proponować swych bibliotekarów rządowi do potwierdzenia i wybierać komisye do rozdzielania nagród.

— Temi dniami umknęło z wyspy Aix sześciu jeńców rosyjskich, którzy przyjęli robotę w hucie w Champignoules. Jeden tylko został schwytyany i siedzi teraz w więzieniu w Nancy, z kąd będzie napowrót odesłany do Aix. (W. Z.)

(Dział nowego systemu minié. — Nowe zaciągi. — Dziennik Le Nord zakazany. — Przemysłnictwo dziennikarskie.)

W Kalecie na wybrzeżu robiono próbę z dwoma według systemu karabinów minié ulanami działami, które konieczne kule wyrzucają. Dnia pierwszego wystrzelono tylko z jednego; przy ładunku pięciu kilogramów prochu, wynosiła doniosłość kuli więcej niż milę. Będą zwołać powiększać ładunek, aż pokąd nie osiągną doniosłości sześciu kilometrów. Kule, których użyto, są podłużne w kształcie jaja i przy długości 1 $\frac{1}{2}$  stopy, mają 6 cali średnicy. Próby mają trwać dwa miesiące, ażeby mieć około 800 strażaków dla wypróbowania odpornej siły dział. Już przybyło do Kalety wielu zagranicznych oficerów artyleryi, dla znajdowania się na próbach tych nowych dział, po których sobie wielkich skutków obiecuja.

Przed kilkoma dniami odbył Cesarz na placu Karoussel przegląd nad kilkoma pułkami piechoty, które opuszczają Paryż dla udania się do Krymu. Poszła teraz znowu znaczne posiłki, a to w ogóle 50.000 ludzi do Oryentu. Nie są w tem objęte wojska, odchodzące codziennie z Marsylii dla zapełnienia próżni w armii orientalnej. Za dwa miesiące najdalej nastąpią nowe zaciągi wojska we Francyi. Rząd zamysła otrzymać od prawodawczego ciała upoważnienie powołać niezwłocznie pod broń klasę wieku z r. 1855, która według zwyczaju aż w przyszłym marcu powołaną być może. Zaciągną zapewne, jak w ostatnim roku, 140.000 ludzi do wojska.

Cesarz podpisał dekret, którym w całej Francyi zakazano dziennik *Le Nord*, mający od 1. lipca wychodzić w Brukseli.

Z rozmaitych powodów spekulacyjnych, a mianowicie w interesie niektórych dzienników, które w ogłaszaniu wiadomości starają się wyprzedzać inne pisma, zawiązała się między Londynem i Paryżem dla przesyłki dzienników angielskich tajna służba, tak iż te dzienniki dostawały się zawsze o 12 godzin przed nadejściem poczty do swoich abonentów. Rzecz ta nieco dziwna, a jednak prawdziwa, i rzuca nie najlepsze światło na szybką expedycję poczt francuzkich. Publiczna władza zapobiegła już tej zdrożności, przezco przemycano do Francyi wszelakie niebezpieczne pisma, i wydała stosowne rozporządzenia, ażeby wszystkie koleją przychodzące pisma konfiskowano.

(Mowa Cesarza przy zwołaniu posiedzeń Senatu i Ciała prawodawczego.)

**Paryż, 2. lipca.** Dziś w południe o 1. godzinie zagał Cesarz osobiście w pałacu tuilerskim nadzwyczajne posiedzenie senatu i ciała prawodawczego mową następującą:

„Panowie Senatorowie! Panowie Deputowani! Rozpoczęte negocyacje dyplomatyczne w ciągu ostatniej sesji naszej wskazywały na to, że przyjdzie mi po ich ukończeniu znów Was powołać. Ubolewam nad tem, że konferencye wiedeńskie nie mogły doprowadzić do zawarcia pokoju. Widzę więc potrzebę odwołania się do patriotyzmu kraju i Waszego.

Czyliż przy postawieniu warunków nie zachowaliśmy wszelkiego umiarkowania? Kwesyi tej nie obawiam się poddać pod Wasze rozpoznanie. Zaledwie rok jeden upłynął od rozpoczęcia wojny, a Francya i Anglia ocaliły już Turcyę, wygrały dwie bitwy, zmusiły Rosyę do ustąpienia z księztw nadduajskich i do ściągnięcia wszystkich sił swoich dla obrony Krymu. Nareszcie mamy na naszą korzyść przyzwolenie Austrii i moralne przykłonienie się reszty Europy.

Przy takim składzie rzeczy zapytał nas gabinet wiedeński, czyli zechcemy wchodzić w układy na podstawach przyjętych w ogóle jeszcze przed osiągnięciem przez nas korzyści wojennych. Sądzone niemal powszechnie, że na to nie przystaniemy. Jakoż można się było spodziewać tego, że Francya i Anglia nie poprzestaną już



na dawniejszych żądaniach, i domagać się będą większych korzyści, a to w miarę wielkości walki i poniesionych już ofiar. Wszelako nie nastawała ani Francya ani Anglia na te korzyści, a nawet nie domagały się tych praw, jakie im na mocy dawniejszych traktatów przysłużyły. Zależało im bowiem głównie na tem, by osiągnięcie pokoju ile możności ułatwić, i chciały dać widoczny dowód umiarkowania swego.

Żądaliśmy tylko: w interesie Niemiec wolnej żeglugi na Dunaju i tamy przeciw rządowi rosyjskiemu zapierającemu ujście wielkiej tej rzeki; w interesie Turcyi i Austryi lepszego ukonstytuowania Księstw, by służyć mogły za szaniec przeciw ciągle ponawiającym się najściom północy; w interesie ludzkości i sprawiedliwości: tychże samych rekojmii dla Chrześcian wszelkiego wyznania pod wyłączną opieką Sultana; w interesie porty równie jak i Europy żądaliśmy wreszcie, aby Rosya zmniejszyła do pewnej ilości liczbę okrętów, które bezpieczna od wszelkiej zaczepki utrzymuje na morzu czarnem widocznie w napastniczym zamiarze.

Wszystkie te propozycje, które dla ich beziinteresowności nazwać można wspaniałomyślnymi, a które co do zasady uznane zostały od Austryi, Prus i samej nawet Rosyi, spełzły na niczem na konferencyach. Rosya, która zezwoliła teoretycznie na położenie kresu orzeczadze swjej na morzu czarnem, odmówiła wszelkiego ograniczenia swoich sił morskich; oczekujemy więc jeszcze od Austryi spełnienia jej zobowiązań, które w razie nieudania się układów miały uczynić przymierze nasze zaczepnem i odpornem, Austrya zaproponowała wprawdzie, abyśmy wspólnie z nią zabezpieczyli traktatem niepodległości Turcyi, i uważali na przyszłość za *casus belli*, gdyby liczba okrętów rosyjskich większą być miała niż przed rozpoczęciem wojny. Niepodobna było jednak przyjąć takiej propozycji, gdyż nie powściągała w niezem Rosyi, i przeciwnie wydawałoby się, że ugodą uświadczya przewagę jej na czarnem morzu.

Wojna musiała iść dalej swą koleją. Godne podziwu poświęcenia się armii i floty sprowadzi wkrótce jak się spodziewam, skutek pomyślny; Waszą jest teraz rzeczą dostarczyć mi środków do dalszego prowadzenia walki. Kraj już to okazał, jak wielkie są jego zasoby i zaufanie we mnie. Przed kilką miesiącami ofiarował o 170 milionów więcej niż żądałem: część tego wystarczy do utrzymania jego honoru wojskowego i praw jego jako wielkiego narodu.

Kończąc panowie, spłaćmy należny dług pochwiał tym, którzy walczą za ojczyznę; podzielajmy jej żal za tymi, których stratę opłakuje. Wzór takiego poświęcenia się i wytrwałości nie nadaremnie dany będzie światu. Niech nas nie zrażają potrzebne ofiary, gdyż jak wiecie, naród albo zrzec się powinien wszelkiej roli politycznej, lub jeżeli ma poczucie i siłę działania według szlachetnej swej natury, dziejów wiekowych, według misyi od Opatrzności jej wskazanej, powinien też niekiedy przebyć cierpliwie próby, które mu sam hart nadać mogą i wnieść go do przynależnego mu dostojństwa. Ufajmy w Bogu i wytrwajmy w usiłowaniach naszych, a osiągniemy pokój godny dwu wielkich narodów. (Zeit.)

## Niemce.

(Nota p. Manteuffel do hrabi Arnim w Wiedniu.)

H. B. II. podaje treść dosłowną następującej depezy pruskiej. „Otrzymałem tu bezpośrednio raporta W. Excel. Nr. 30 i 31. z d. 15. b. m. i przedłożyłem je Jego Mości Królowi. Powzięliśmy z nich, że hrabia Buol wyraził panu życzenie, ażeby Prusy ze swojej strony nie przedkładały związkowi w tej chwili nic o obecnym stanie stosunków politycznych, gdyż gabinet austriacki niebawem i gdy mu na to pozwolą najnowsze jego konferencje z mocarstwami zachodnimi zamierza przesłać również Prusom, jakoteż wszystkim innym niemieckim państwom sprzymierzonym obszernie komunikacje i porozumieć się z nami poprzednio w tej mierze. Nie potrzebuję powtarzać W. Excel. z jak żywym zajęciem przyjmujemy wszelkie podobne komunikacje i że rozpoznając je usiłujemy szczerze pogodzić sposób widzenia cesarsko-austriackiego gabinetu ze zdaniem tutejszego rządu opartymi na zasadach uznanych ze strony Jego Mości Króla. Już nie raz ogłaszanych i stale przestrzeganych.

Hrabia Esterhazy doręczył nam także odcisk konferencji wiedeńskich wraz z okólnikiem z d. 14. b. m. do ces. ambasadorów w Niemczech. w którym wyłożono, że komunikacja protokołów nastąpiła tylko dlatego, iż je parlamentowi przedłożono, gdyż gabinet austriacki sądząc, że układy nie są jeszcze zamknięte, uważa to przedłożenie za wczesne.

Chej Excel. oświadczyć panu hrabi Buol podziękowanie nasze za tę komunikację. Zapowiedzianego uzupełnienia jej wyglądamy, jak to już powiedziałem, z najwyższem zajęciem. Życzeniu cesarsko austriackiego gabinetu, by teraz wstrzymać się od wszelkich manifestacji w obec związku, odpowiemy chętnie. Nasi sprzymierzeni niemieccy nie wątpią pewnie o naszym pojmowaniu tego, co Niemce powinny uczynić dla zabezpieczenia swych rzeczywistych interesów i co tworzy zupełnie uprawnioną linię graniczną przeciw dalszym insynuacjom. Gabinetowi wiedeńskiemu także wiadomo, że i w jakim stopniu dotrzymujemy z sumienną wiernością zobowiązań przyjętych traktatami i prawami związku, i jeżeli przeto hrabia Buol wyraził W. Excel. wiele pożądaną dla nas nadzieję porozumienia, to możemy z otuchą przypuszczać, że zapowiedziane nam komunikacje odpowiedzą zasadom, jakimi Jego Mość Król przejęty wielkiem i szlachetnem powołaniem pokoju jednej i silnej w sobie Niemce powodował się również przy zawarciu traktatu kwietniowego, jakoteż późniejszych odnoszących się do niego umów.

Upoważniam Excell. doręczyć panu hrabi Buol na jego życzenie kopię niniejszej noty.

Berlin, 19. maja 1855.

(Podp.) Manteuffel.  
(W. Z.)

## Księstwa Naddunajskie.

(Nietolerancja Serbów.)

Triest. Ztg. zawiera następujące doniesienie z Belgradu 15. czerwca: „C. k. jeneralny konsul przesłał przed kilką dniami do księcia i ministerjum spraw zewnętrznych notę, w której żąda zupełnej wolności religijnej dla wszystkich wyznań chrześciańskich.

Książę i całe ministerjum uznały to żądanie słusznem, i przyznając z podzięką, że na konferencyach wiedeńskich miano zupełnie taki sam wzgląd na Serbę, jak na dwa inne księstwa naddunajskie, więc i w tej kwestyi pójdą za przykładem Multan i Wołoszczyzny, gdzie już od dawna panuje najzupełniejsza wolność wyznań religijnych, zwłaszcza że ją także firmy i batiszeryfy Sultana zapewniają wszystkim chrześcianom w prowincjach państwa otomańskiego.

Ponieważ jednak postanowiony konstytucją czyli ustawą z 12. grudnia 1838 nieustający senat wykonywa władzę prawodawczą, przeto posłał książę ministra wyznań religijnych, pana Markowicza, na posiedzenie senatu, ażeby z rozwinięciem motywów miał mowę w tym przedmiocie i zaproponował, by ułożono ustawę, któraby pozwalała wykonywać obrządek swego kościoła wszystkim wyznanom chrześciańskim. Propozycje tę odrzucił senat stanowczo, a poniekąd w sposób bardzo burzliwy, gdyż tylko dwaj członkowie senatu głosowali za nią, a wszyscy inni przeciwko niej.

Członkowie tego prawodawczego ciała zapominają, jakie ofiary ponieśli już Sultań i jego Sprzymierzeni. W ogóle wyznać należy, że w senacie panuje prawie zupełna anarchia, i że właśnie senat stawia tamę księciu i jego ministerjum, którym szczerze chodzi o pomyślność i postęp Serbii. Jeżeliby ztem wszystkim pozostali przy swojej dotychczasowej nietolerancji, tedy łatwo może nastąpić, że katolicy w Belgradzie zakupią w samym mieście tureckie grunta na założenie kościoła i cmentarza i okażą przeto chrześciańskim Serbom naocznie, że Turek ma więcej tolerancji, niżli oni.“

## Afryka.

(Wstąpienie na tron Beya Tunetu.)

Tunet, 16. czerwca. Wstąpienie na tron Sidi Muhammeda Beja powitali z prawdziwą radością nie tylko mieszkańcy, lecz także reprezentanci innych mocarstw. Bej i Basza udał się zaraz dnia trzeciego po swem wstąpieniu na tron do sali sądowej, dla słuchania skarg swych poddanych i wymierzenia każdemu sprawiedliwości. Basztohu (urzędnik wprowadzający do sądu) został zmieniony, wszyscy inni urzędnicy zatrzymali swoje posady. Prawda, że w wielkiej obawie o swą przyszłość są ci, którzy podczas słabości zmarłego Beja Sidi Achmeta, knuli intrzygi przeciw teraźniejszemu Bejowi. Sidi Muhammed mianował w samej rzeczy kilku nowych urzędników, tak iż prawie wszystkie posady na teraz są w dwójnasób obsadzone. Rzecz jasna, że tak nadal zostać nie może, i muszą modyfikacje nastąpić. Sądzą, że Sidi Mustafa Sabatapa zostanie prezydentem ministrów, Sidi Mustafa Aga zatrzyma zapewne portefeulle ministerstwa wojny, a Sidi Silim naczelną komendę nad wojskiem tunetańskim, jak dotychczas. Arabowie, którzy byli powstałi, posłali zaraz deputację do Tunetu, gdy się dowiedzieli o śmierci Beja, i poddali się jego następcy, tak że w górach Tobarka i w innych dystryktach tej prowincyi teraz pokój panuje. Na przyszły tydzień odpłynie wojsko w małych oddziałach do Oryentu. Codzień przybywają tu najęte okręta transportowe, tak iż nasz port jest zapelniony statkami.

## Z teatru wojny.

(Szczegóły z walki d. 18. czerwca.)

Paryż, 3. lipca. Dziennik *Constitutionnel* podaje teraz opisanie owej tak krwawej i dla sprzymierzonych tak zgubnej walki z 18. z. m., w którym czytamy pomiędzy innymi:

„ . . . Przedsięwzięcie to niepowiodło się; nieudało nam się przełamać fortyfikacji rosyjskich. Brak wspólności w działaniu, a może i inne jeszcze przyczyny, nakoniec także straszny ogień Rosyan, który mogli koncentrować kolejno na każdą naszą kolumnę, zniweczyły nasze zamiary. W oczekiwaniu powróciło wszystko na dawne stanowiska, i słuszenie zrobił generał Pelissier, że niewydał rozkazu do ponowienia szturm.

Trzy dywizye, które same, bez pomocy musiały wytrzymać całą zaciekłość walki, są okropnie zniszczone. Generał Mayran otrzymał trzy rany, z których jedna jest śmiertelna. Generał Brunet poległ; generał Villiers został raniony. Prawie wszyscy pułkownicy są niezdolni do walki, jak również bardzo wiele wyższych a jeszcze więcej niższych oficerów. Całe bataliony poznały formalnie. Ogólna strata wynosi do 5000 ludzi poległych i ranionych; z tych przypada 2000 na dywizję d'Autemarre a prawie po 1500 na obie drugie; rezerwy nie miały udziału w walce i nieponiosły przeto żadnej straty.

Generał en chef wydawszy ostatnie swe rozkazy, złożył w ciągu po południa bezpośredni rozkaz w ręce generała Reguault de Saint-Jean-d'Angely.

We Francyi powzięto wcale mylne wyobrażenie o linii nadczernajskiej; sądzą tam powszechnie, że Francuzi swą okupacją do-



konali wielkiego zadania i przecięli komunikację z twierdzą; ale rzecz ma się wcale inaczej; uzyskano tylko gdzie konie poić i nie więcej. Co innego by było, gdyby kiedyś owe długie, strome wyżyny, które ciągną się po nad brzegami Czerny od ujścia jej na półtora mile w górę, a potem zwracają się w północnym kierunku ku Symferopolowi, gdyby te wyżyny mówimy obsadzone zostały a tem samem miasto obszczone było. Dopokąd to nienastąpi, niedokonano niczego prawie, i żaden z wniosków robionych we Francji uieda się pierwej uskutecznić. Zresztą pamiętać należy, że generał Pelissier nieadoptował tego planu.

Bez wątpienia przypisują niektórzy także wielką doniosłość poruszeniu, jakie wojska piemonckie i tureckie wykonało na dniu 17. czerwca w kierunku równoległym z temi stromemi wyżynami.

Turcy i Piemontczycy postępowali w kierunku doliny Chauliou i zamykających ją pochyłości i posunęli się tym sposobem o półtrzecia mili naprzód. Był to tylko rekonesans przedsięwzięty w nieznanym dotąd kierunku, który zresztą niema żadnego innego znaczenia, gdyż niewspierało go ani poruszenie całej armii ani też osobnego korpusu armii. Od tego dnia biwoakują tam Piemontczycy i Turcy. (A. B. W. Z.)

(Poczta Konstantynopolska. — Ranni z Krymu. — Jędce przewiezieni. — Obawa o Kars.)

Do Konstantynopola przybyły dnia 19. z. m. paropływy „Descartes“ i „Mogador“ z Krymu. Miały na pokładzie 366 żołnierzy rannych przy szturmowaniu zielonego Mamelonu.

Ostatnie wiadomości o walce dnia 18. z. m. nadeszły do tureckiej stolicy dnia 20. wieczór okrętem „Miranda“. Wiadomości te obejmują jednak tylko pierwszą, dla sprzymierzonych pomyślną część walki i podają obustronne straty za bardzo znaczne. Donoszą także o śmierci angielskiego generał-majora Sir J. Campbell, tudzież pułkownika Yea. Komendant okrętu „Miranda“, syn admirała Lyons, otrzymał ciężką ranę w nogę; zawieziono go do angielskiego szpitalu w Terapii.

Dnia 18. czerwca przywiózł angielski parowiec „Ripon“ z Kerczu 250 ludzi, mężczyzn, kobiet, starców i dzieci do Konstantynopola. Umieszczono ich najprzód w salach gmachu admiralicyi angielskiej, a potem w Chanie, danym do dyspozycyi od rządu, który także inne ich potrzeby opędza.

Do *Journal de Constantinople* piszą z Erzerum: „Vassif Basza, generał-dowódzca armii anatolskiej odplynął dnia 2. czerwca z angielskim generałem Williams do Kars, bronić tego miasta od napadu Rosyan, który zresztą nie jest niepodobny do prawdy.“

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Paryż**, 7. lipca. Dla niepewności warunków nowej pożyczki niebyło ruchu na giełdzie. *Monitor* ogłasza depeszę generała Pelissier z dnia 5. b. m., według której stan rzeczy pod Sebastopolem jest zaspokajający. (L. k. a.)

Książę Gorczakow donosi z Sebastopola — według depeszy telegraficznej zakomunikowanej Gazecie Wiedeńskiej — że po dzień 22. czerwca (4. lipca) wieczór nie nowego niezaszło. Z ruchów w obozie francusko-angielskim wnoszono, że się nieprzyjaciel znowu gotuje do bombardowania i do szturmowania. Bombardowano Geniezesk, ale niewyrządzono wielkiej szkody. (Według tej depeszy wiadziiano już w Sebastopolu o śmierci lorda Raglana.)

**Tryest**, 8. lipca. Buletyn urzędowy z dnia 6. na 7. donosi o jedenastu wypadkach cholery. Od 1. do 7. lipca zachorowało 131 osób, 33 wyzdrowiało, 64 umarło, 34 zostaje w kuracyi.

**Neapol**, 1. lipca. Towary przybywające okrętami z miejsc, gdzie panuje cholera, mogą być wyładowane, jeżeli na okręcie nie ma żadnego chorego lub umarłego.

**Londyn**, 6. (telegrafem podmorskim). Na posiedzeniu izby niższej stanął lord J. Russell w obronie propozycyi austriackich, i oświadczył, że lubo został przegłosowany, zatrzymał jednak swój portefeil, ażeby popierać działania lorda Palmerstona. Cobden i Disraeli ganili tę dwuznaczność. Lordowie Palmerston i Grey bronili lorda Russell i rządu. Rząd przyrzeka ścisłe śledztwo wypadków w Hydeparku. (L. k. a.)

„*Independence belge*“ donosi z Paryża pod dnim 7. lipca: Ciało prawodawcze z prezydującym na czele przedłożyło wczoraj wieczór Cesarzowi w pałacu Tuileryów projekta ustaw względem pożyczki

i względem zaciągu wojska. Cesarz odpowiedział w krótkości: „Mam zaufanie, że przy zapale i patriotyzmie kraju pokonamy wszystkie trudności i osiągniemy zaszczytny pokój.“

**Londyn**, 6. lipca. Dzienniki ogłaszają depeszę generała Simpson terażniejszego dowódcy wojsk angielskich w Krymie z doniesieniem, że po dzień 4. b. m. nie waznego niezaszło pod Sebastopolem. Roboty Francuzów na prawem skrzydle linii bojowej postępowaly naprzód.

Z Madrytu donoszą pod dnim 6. lipca, że na wiadomość o powstaniu w Barcelonie wysłano znaczną siłę zbrojną do Katalonii. Generał Zapatero trzymał się w warowni Atavananzas.

## Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

**Lwów**, 10. lipca. Na naszym wczorajszym targu były następujące ceny: korzec pszenicy 35r.30k.; żyta 23r.10k.; owsa 11r.25k.; hreczki 19r.40k.; — cetnar siana 3r.45k.; okłotów 2r.45k.; — sąg drzewa bukowego 41r.15k.; sosnowego 40r. w. w.

## Kurs lwowski.

Dnia 10. lipca.	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	5	42	5	45
Dukat cesarski . . . . .	5	45	5	48
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	9	50	9	53
Rubel srebrny rosyjski . . . . .	1	54 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	1	55 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
Talar pruski . . . . .	1	49	1	50
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . .	1	23	1	24
Galicyj. listy zastawne za 100 zr. . . . .	93	18	93	36
Galicyjskie Obligacje indem. . . . .	69	45	70	15
5% Pożyczka narodowa . . . . .	83	—	84	—

## Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 10 lipca.

Obligacje długu państwa 5% 78<sup>9</sup>/<sub>16</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% 68; 4% —; 4% z r. 1850 —. 3% —; 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>% —. losowane obligacje 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Więd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcy bank. 985. Akcy kolei półn. 2050. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 528. Lloyd 488<sup>5</sup>/<sub>8</sub>. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcy niż.-aust. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. 101<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Angsburg 124 l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 123. l. 2. m. Hamburg 90<sup>3</sup>/<sub>8</sub> l. 2. m. Liworno — l. 2. m. Londyn 11.59. l. m. Medyolan 123. Marsylia —. Paryż 143<sup>7</sup>/<sub>8</sub>. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. 28<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. — lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indem. —; innych krajów koron. 67<sup>5</sup>/<sub>8</sub>; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 —. Pożyczka narodowa 83<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. C. k. austr. akcy skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 308 fr.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10. lipca.

Hr. Golejowski Adam, z Hryniowiec. — Hr. Baworowski Józef, z Pesztu. — PP. Skrzetuski Kazimierz, z Nosowa. — Gottleb Antoni, z Dothomościisk. — Boczkowski Kasper, z Rawy. — Leśniewicz Erazm, z Zadworza. — Rodakowski Leon, c. k. komisarz komit., z Koszyc. — Zaleski Leon.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 10. lipca.

Hr. Komorowska Józefa, do Złoczowa. — Hr. Grottenegg, c. k. porucznik, do Czerniowiec — Hr. Swerts Spork, do Krakowa. — PP. Zabielski Teodor, do Darohowa. — Marmorosz Józef, do Kamionki. — Mijakowski Kornel, do Lepianki. — Uleniecki Wincenty, do Wolicy.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 9. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	326.16	+ 14.6°	69.2	zachodni sł.	pochmurno
2 god. pop.	325.79	+ 19.7°	46.8	półn.-zach. „	„
10 god. wie.	325.07	+ 16.4°	67.3	„ cich.	„

## KRONIKA.

(Budowa kolei żelaznych.) Bezpośrednie połączenie kolei północnej z krakowską nastąpi z pewnością jeszcze przed upływem roku bieżącego donosi gaz. austr. Kolej łączna z Oderbergu do Oświecima budowana przez dyrekcję kolei północnej, bliska już ukończenia, a rozpoczętą tego roku ze strony administracyi skarbowej z Oświecima do Trzebini budują z należytym pośpiechem.

— Generał Simpson, który od śmierci lorda Raglana objął naczelną dowództwo armii angielskiej w Krymie, służył równie jak i poprzednik jego podczas wojny na półwyspie pirynejskim pod Wellingtonem, lecz przez czas niedługi. Potem walczył pod Quatrebras i otrzymał ranę w tej potyczce. Ostatnie wyprawy wojenne, w których miał udział, przed rozpoczęciem wojny terażniejszej były przedsiębrane przeciw Scinde w Indyach wschodnich, gdzie miał powierzoną sobie niższą komendę pod naczelnikiem Karolem Napier.

— W Słupi, w Poznańskim przytrzymano teraz obłąkanego, który wychodząc z idei swej socyalnej: „Bogu wola, chłopu rola“ chciał ogołocić dziedzica włości i plebana ze wszystkich posiadłości, i podpalił przeto dziedzicowi na dwóch folwarkach dwie stodoły, a jedną plebanowi, przy czem mimo jego woli zgorzała stodoła także i jednemu włościanowi. Pleban poniósł dość znaczną stratę. Obłąkany ten zwie się Barański, zajmuje się ustnie i pisemnie politycznemi demonstracyami, niemogąc zjednać sobie stronników. Pochwycony jako podpalacz i okuty w żelaza, groził ponowieniem zbrodni, jaką z 22. na 22. czerwca popełnił. Dóm obłąkanych uwolni mieszkańców od dalszej pożogi.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 28. Rozmaitości.